

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2019 roku

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący	SSO Małgorzata Szostak-Szydłowska
Protokolant	starszy sekretarz sądowy Małgorzata Przyborowska

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2019 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa **S. S. (1), Ł. S., G. S., J. D. i H. O.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Wojewodzie (...)**

o zapłatę

I. Oddala powództwo.

II. Odstępuje od obciążania powodów obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanego kosztów procesu.

SSO Małgorzata Szostak-Szydłowska

Sygn. akt I C 903/18

UZASADNIENIE

Powodowie: H. O., J. D., G. S., Ł. S. i S. S. (1) domagali się zasądzenia od Skarbu Państwa – reprezentowanego przez Prezydenta Miasta S. wykonującego zadania z zakresu administracji rządowej odszkodowania za wywłaszczenie z rażącym naruszeniem prawa nieruchomości położonej w S. oznaczonej numerem geodezyjnym (...) o powierzchni 4693 m² - po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa (k. 192 v.):

- w kwocie 98.299,99 zł na rzecz H. O.,

- w kwocie 24.574,99 zł na rzecz J. D.,

- w kwocie 9.556,94 zł na rzecz Ł. S.,

- w kwocie 9.556,94 zł na rzecz S. S. (1),

- w kwocie 5.461,11 zł na rzecz G. S.

oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu swoich żądań wskazywali, że Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w B. orzeczeniem z dnia 16 października 1964 r. nr (...) (...)dokonało wywłaszczenia na rzecz Państwa ww. nieruchomości, której

współwłaścicielami nieruchomości są wskazani spadkobiercy zmarłego dnia 17 stycznia 1943 r. J. S.. W postępowaniu wywłaszczeniowym uwzględniono też J. J. (1), który posługiwał się nieformalną umową nabycia od J. S. wywłaszczonej nieruchomości i pomimo, że nie potwierdził on swojego prawa do niej przed sądem powszechnym, został on w postępowaniu wywłaszczeniowym potraktowany jako właściciel i na jego rzecz zostało przyznane odszkodowanie. Skoro postępowanie było prowadzone z osobą nieuprawnioną – i stwierdził to Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. na skutek skargi powodów wyrokiem z dnia 24 sierpnia 2016 r. sygn. akt IV (...)- doszło do wyrządzenia powodom szkody poprzez pozbawienie ich składnika majątkowego bez odszkodowania.

Pozwany Skarb Państwa zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wnosił o ustalenie, że materialnoprawnym reprezentantem Skarbu Państwa w niniejszej sprawie jest Wojewoda (...), nie zaś Prezydent Miasta S., a także wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego. Podnosił brak przesłanek odpowiedzialności pozwanego wskazując, toczyło się postępowanie o stwierdzenie nieważności orzeczenia Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w B. z dnia 16 października 1964 r. nr (...)(...), lecz Minister Infrastruktury i Budownictwa utrzymał w mocy swoją uprzednią decyzję odmawiającą stwierdzenia nieważności tego orzeczenia, a Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. oddalił skargę powodów od tej decyzji. Oznacza to, że powodowie nie posiadają niezbędnego w niniejszej sprawie prejudykatu stwierdzającego wadliwość orzeczenia, z którego wydaniem powodowie wiążą swoją szkodę. Ponadto pozwany zakwestionował wystąpienie po stronie powodów szkody oraz adekwatnego związku przyczynowego wskazując, że powodowie de facto domagają się ponownej zapłaty za przedmiotową nieruchomość, gdyż J. S. zawierając przedwstępną umowę kupna sprzedaży z dnia 06 sierpnia 1935 r. otrzymał od kupującego J. J. (1) ustaloną cenę, czemu nie przeczyli poprzednicy prawni powodów i na co zwróciły uwagę organy administracji i sąd administracyjny. Na rozprawie w dniu 26 lutego 2019 r. z ostrożności procesowej pozwany podniósł także, iż ewentualne odszkodowanie nie powinno odpowiadać wartości wywłaszczonej nieruchomości, lecz wartości należnego właścicielom w postępowaniu wywłaszczeniowym odszkodowania z uwzględnieniem jego waloryzacji.

Postanowieniem z dnia 26 lutego 2019 r. Sąd Okręgowy w Suwałkach ustalił pozwanego w niniejszej sprawie oznaczając go jako Skarb Państwa reprezentowany przez Wojewodę (...) (k. 195).

Sąd ustalił, co następuje:

J. S. był właścicielem nieruchomości położonej w S. przy ul. (...). W dniu 06 sierpnia 1935 r. została zawarta pisemna przedwstępna umowa kupna-sprzedaży, zarejestrowana i opodatkowana dnia 07 sierpnia 1935 r. w Urzędzie Skarbowym w S., w której J. S. ww. nieruchomość sprzedał na rzecz J. J. (1) za kwotę 1.175 złotych. Kupujący J. J. (1) w dniu zawarcia umowy zapłacił ww. cenę, której odbiór J. S. w powyższej umowie pokwitował i zobowiązał się po zatwierdzeniu komasacji gruntów miejskich stawić się do notariusza w S. w celu sporządzenia formalnego aktu kupna-sprzedaży. Do sporządzenia umowy sprzedaży w formie aktu notarialnego nie doszło. Nieruchomość stanowiąca przedmiot powyższej umowy była następnie oznaczona numerem geodezyjnym (...) i ma powierzchnię 4693 m², a obecnie stanowi część nieruchomości oznaczonej numerami geodezyjnymi (...) o łącznej powierzchni 6,4777 ha

(odpis umowy – k. 28, wypis z rejestru gruntów – k. 105, okoliczności bezsporne).

J. S. zmarł dnia 17 stycznia 1943 r. Sąd Powiatowy w S. postanowieniem z dnia 22 grudnia 1952r. sygn. akt (...)stwierdził, że spadek po nim odziedziczyły na podstawie ustawy dzieci: L. S. (obecnie Ż.), H. S. (obecnie O.), J. S. i C. S. po 1/4 części każde z nich oraz jego żona B. z M. S., secundo voto K. w 1/5 części do dożywotniego użytkowania

(postanowienie – k. 9, akt małżeństwa - k. 16).

W dniu 24 stycznia 1972 r. zmarł J. S. (syn J.) i spadek po nim na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 04 września 1992 r. sygn. akt I Ns 291/92 nabyła żona K. S. (1) i dzieci J. D. i S. S. (3) po 1/3 części każde z nich. Z kolei po S. S. (3), zmarłym 05 stycznia 1997 r., zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 22

grudnia 2005 r., sygn. akt I Ns 57/05, nabyli żona G. S. i dzieci Ł. S. i S. S. (1) po 1/3 części każde z nich, a po K. S. (1), zmarłej dnia 25 stycznia 1997 r., spadek nabyła córka J. D. w 1/2 części i wnukowie Ł. S. i S. S. (1) po 1/4 części

(odpisy postanowień – k. 12, 13, 14).

W dniu 21 kwietnia 2014 r. zmarła L. Ż.. Sąd rejonowy w Suwałkach postanowieniem z dnia 09 września 2014 r. sygn. akt I Ns 411/14 stwierdził, że spadek po niej na mocy testamentu nabyła jej siostra H. O. i mąż siostry W. O. w częściach równych. W. O. swój udział w spadku podarował żonie H. O.

(akt zgonu – k. 17, testament – k. 18, umowa darowizny - k. 19-21).

W księdze wieczystej KW nr (...) prowadzonej przez Państwowe Biuro Notarialne w S. dla nieruchomości położonej w S. oznaczonej nr (...) jako właściciele nieruchomości zostały ujawnione dzieci zmarłego J. S.: L. S., H. S., J. S. i C. S.. Dnia 24 czerwca 1964 r. do działu trzeciego księgi wieczystej wpisano wzmiankę o wszczęciu postępowania wywłaszczeniowego. W ww. księdze wieczystej ujawniono także dożywotnie użytkowania 1/5 części na rzecz B. K., która zmarła dnia 20 lipca 1995 r.

(wyciąg z czterech działów księgi wieczystej – k. 41, postanowienie – k. 39, akt zgonu – k. 22).

P. wywłaszczeniowe prowadzone przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w B. zakończyło się orzeczeniem z dnia 16 października 1964 r. nr (...) (...), zgodnie z którym wywłaszczono na rzecz Państwa nieruchomość o powierzchni 4693 m. kw. położoną w S. objętą księgą wieczystą KW nr (...) oznaczoną numerem (...) stanowiącą współwłasność L. S. (następne Ż.), H. S. (następnie O.), J. S. i C. S., a będącą w posiadaniu J. J. (1) (pkt 1), a za wywłaszczoną nieruchomość przyznano J. J. (1) odszkodowanie w kwocie 16.894,80 zł, do którego wypłaty zobowiązano Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w S.. W uzasadnieniu orzeczenia wskazano, że wywłaszczenie jest niezbędne do uregulowania stanu prawnego gruntów zajętych przez władze okupacyjne pod stadion sportowy na których poczyniono poważne nakłady, których wartość przekraczała wartość nieruchomości. Wskazano też, że z uwagi na fakt, iż nieruchomość będąca przedmiotem wywłaszczenia została w 1935 r. umową zawartą w Urzędzie Skarbowym w S. nabyta przez J. J. (1) od J. S. i nabywca zapłacił sprzedającemu z tego tytułu umowną kwotę, czemu spadkobiercy osób wymienionych w księdze wieczystej nie zaprzeczali i nabywca do chwili zajęcia nieruchomości pod stadion władał nią jak właściciel, urząd dopuścił J. J. (1) do udziału w postępowaniu w charakterze strony. W uzasadnieniu orzeczenia nadmieniono także, że osoby ujawnione w księdze wieczystej, które brały udział w postępowaniu zgodnie stwierdziły, że nie czują się właścicielami nieruchomości zajętej pod stadion przyznając fakt jej nabycia przez J. J. (1) i nie żądają dla siebie odszkodowania, dlatego ustalono odszkodowanie dla posiadacza nieruchomości J. J. (1)

(orzeczenie – k. 40).

Wnioskiem z dnia 28 czerwca 2006 r. H. O., L. Ż., J. D., L. S., G. S., B. G., K. S. (2), Ł. S. i S. S. (1) wystąpili o stwierdzenie nieważności orzeczenia Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w B. z dnia 16 października 1964 r. nr (...) (...). Minister Infrastruktury i (...) decyzją z dnia 26 stycznia 2015 r. nr (...) (...)/(...)NK (...) odmówił stwierdzenia nieważności ww. orzeczenia. Następnie - w wyniku wniosku H. O. o ponowne rozpatrzenie sprawy - Minister Infrastruktury i Budownictwa decyzją z dnia 13 stycznia 2016 r. nr (...) (...) (...) (...) utrzymał w mocy ww. decyzję Ministra Infrastruktury i (...) z dnia 26 stycznia 2015 r.

(decyzja – k. 42-48).

W uzasadnieniu decyzji Minister Infrastruktury i Budownictwa stwierdził, że orzeczenie Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w B. Urząd Spraw Wewnętrznych z dnia 16 października 1964 r. nie jest dotknięte wadami prawnymi powodującymi konieczność stwierdzenia jego nieważności. Zgodnie z art. 6 stanowiącej podstawę wywłaszczenia ustawy z dnia 12 marca (...) o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (Dz. U. z 1961 r., Nr 18, poz. 94), ubiegający się o wywłaszczenie obowiązany był przed wszczęciem postępowania wywłaszczeniowego wystąpić do właściciela o dobrowolne odstąpienie nieruchomości i w razie porozumienia zawrzeć z nim w formie

prawem przepisanej umowę nabycia nieruchomości za cenę nie wyższą od ustalonej według zasad odszkodowania przewidzianych w ustawie. W rozpoznawanej sprawie właściciele nieruchomości (L., C., J. i H. S.) mieli świadomość, że sporna nieruchomość w chwili wywłaszczenia pozostawała w nieformalnym władaniu J. J. (1), który w dniu 6 sierpnia 1935 r. zawarł z J. S. - poprzednikiem prawnym skarżących, przedwstępną umowę sprzedaży i w związku z tym oświadczyli, że „nie zajmują stanowiska co do gruntu” i nie zażądali odszkodowania (protokoły rokowań z 23 i 25 maja 1964 r.). Według organu nie było podstaw prawnych do przyjęcia, że orzeczenie z dnia 16 października 1964 r. zostało skierowane do osoby nie będącej stroną w sprawie (art. 156 § 1 pkt 4 k.p.a.). Orzeczenie o wywłaszczeniu za odszkodowaniem zostało bowiem doręczone właścicielom hipotecznym nieruchomości oraz J. J. (1) - nieformalnemu posiadaczowi tej nieruchomości. Organ podkreślił, że właściciele hipoteczni nieruchomości nie kwestionowali udziału w postępowaniu wywłaszczeniowym J. J. (1), mimo że nie zawarł on z J. S. ostatecznej umowy nabycia nieruchomości w formie aktu notarialnego i nie odwołali się od decyzji z 16 października 1964 r. Organ dodał, że odszkodowanie zostało ustalone na podstawie art. 47 ust. 1 ustawy, w wyniku pomnożenia powierzchni działki przez kwotę 3,60 zł za metr kwadratowy. Organ odwoławczy wskazywał też, że L., C., J. i H. S. nie kwestionowali udziału samoistnego posiadacza spornej nieruchomości w postępowaniu wywłaszczeniowym. Właściciele hipoteczni spornej nieruchomości, wbrew temu co twierdzili we wniosku o ponowne rozpoznanie sprawy, otrzymali decyzję o wywłaszczeniu, a J. J. (1) do czasu wywłaszczenia jako samoistny posiadacz mógł zasiedzieć wywłączoną nieruchomość, co pośrednio potwierdza okoliczność, że przeprowadził on postępowanie o zasiedzenie co do pozostałej, niewywłaszczonej części nieruchomości

(decyzja – k. 42-48).

H. O., J. D., L. S., G. S., B. G., K. S. (2), Ł. S. i S. S. (1) złożyli skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W. od ww. decyzji Ministra Infrastruktury i Budownictwa 13 stycznia 2016 r. w przedmiocie odmowy stwierdzenia nieważności orzeczenia administracyjnego. Wyrokiem z dnia 24 sierpnia 2016 r. sygn. akt IV (...)Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. skargę oddalił

(odpis wyroku - k. 49-53).

W ocenie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, jako okoliczność bezsporną należy przyjąć, że J. J. (3) nie był właścicielem przejętej działki bowiem przy nabywaniu jej nie została zachowana forma aktu notarialnego. Odjęcie własności nastąpiło zatem z poszkodowaniem spadkobierców J. S.. Ta okoliczność jednak nie skutkuje stwierdzeniem, że co do zasady wywłaszczenie było niezgodne z ustawą z 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości. W razie wystąpienia przesłanek statuowanych w art. 47 tej ustawy wywłaszczenie następowało niezależnie czyją przejmowano nieruchomość. Jak zbadał to dokładnie organ w zaskarżonej decyzji, nie doszło do naruszenia prawa przy dokonywaniu subsumpcji ustalonego w sprawie stanu faktycznego do normy art. 47 ustawy przy wydawaniu orzeczenia w 1964r. tj. stadion został wzniesiony przez byłe władze okupacyjne, a jego wartość przekraczała pozostałą wartość nieruchomości. Ponadto wywłaszczenie nastąpiło do dnia 31 grudnia 1964 r.

Natomiast wątpliwa, zdaniem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, była część orzeczenia w pkt 2., tj. wskazanie podmiotu uprawnionego do otrzymania odszkodowania. W tym zakresie Wojewódzki Sąd Administracyjny podzielił stanowisko skarżących, że doszło do rażącego naruszenia prawa bowiem wadliwie przyjęto, że właścicielem przejmowanej przez Państwo działki jest osoba, która w sposób oczywisty i nie podlegający ocenie nie była jej właścicielem, gdyż nabyła ją bez zachowania formy aktu notarialnego.

Wojewódzki Sąd Administracyjny podkreślił jednak, że nie we wszystkich wypadkach stwierdzenie rażącego naruszenia prawa daje organowi prawo do stwierdzenia nieważności orzeczenia dotkniętego takim naruszeniem. Przytoczył prezentowaną w orzecznictwie wykładnię art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. i wskazał, że co prawda przepis art. 156 § 2 k.p.a. nie przewiduje czasowych ograniczeń do stwierdzenia nieważności decyzji na podstawie art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a., niemniej jednak Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 12 maja 2015 r., P 46/13 orzekł, że art. 156 § 2 k.p.a., w zakresie w jakim nie wyłącza dopuszczalności stwierdzenia nieważności decyzji wydanej z rażącym naruszeniem

prawa, gdy od wydania decyzji nastąpił znaczny upływ czasu (kilkadziesiąt lat), a decyzja była podstawą nabycia prawa lub ekspektatywy, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji RP.

W tym wyroku Trybunał Konstytucyjny stanął na stanowisku, że możliwość stwierdzenia nieważności decyzji jest wyjątkiem od reguły poszanowania trwałości ostatecznej decyzji administracyjnej, rozstrzygającej o prawach strony. Trwałość decyzji administracyjnej służy bowiem realizacji istotnych wartości, jakimi są ochrona porządku prawnego, stabilność obrotu prawnego, zaufanie do organów państwa i samego prawa, a przede wszystkim - ochrona praw nabytych. Z tych względów, jeżeli nieograniczona w czasie dopuszczalność wzruszenia ostatecznej decyzji zagraża tym wartościom, Trybunał przyznał pierwszeństwo ich ochronie, uznając że możliwość stwierdzenia nieważności decyzji z powodu rażącego naruszenia prawa również powinna podlegać czasowemu ograniczeniu. W uzasadnieniu tego stanowiska Trybunał podniósł ponadto, że zasada praworządności nie uzasadnia rozwiązania prawnego umożliwiającego stwierdzenie nieważności decyzji administracyjnej, jeśli decyzja ta korzystała przez kilkadziesiąt lat z domniemania zgodności z prawem, wywołuje skutki polegające na nabyciu prawa lub ukształtowaniu ekspektatywy nabycia praw przez jej adresatów, a dodatkowo przesłanka stwierdzenia nieważności decyzji ma charakter niedookreślony i jej wykładnia ukształtowała się w orzecznictwie na długo po wydaniu decyzji. W sytuacji, w której występuje nagromadzenie powyższych okoliczności, zasada praworządności nie służyłaby realizacji zasady pewności prawa. Ponieważ stwierdzenie nieważności decyzji może powodować zmianę ukształtowanej od kilkadziesiąt lat sytuacji prawnej adresatów decyzji, nie służyłoby ono też realizacji zasady zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa i zasady pewności prawa. Przewidziane w art. 156 § 2 k.p.a. rozwiązanie prawne stanowi, zdaniem Trybunału nadmierne ograniczenie tych konstytucyjnych zasad.

Ten zakresowy wyrok Trybunału Konstytucyjnego miał, zdaniem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, zastosowanie w rozpatrywanej sprawie. Nie ulegało bowiem wątpliwości, że po pierwsze - w tej sprawie mamy do czynienia ze znacznym, kilkadziesięcioletnim upływem czasu od wydania spornej decyzji z 16 października 1964 r. (około 42 lat), a po drugie - decyzja ta była podstawą nabycia prawa (do odszkodowania). Kierując się tym wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego Wojewódzki Sąd Administracyjny uznał, że nie ma podstaw prawnych do zastosowania art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. w niniejszej sprawie.

Choć orzeczenie Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w B. z dnia 16 października 1964 r. zostało wydane z oczywistym naruszeniem prawa, to Wojewódzki Sąd Administracyjny uwzględnił, że jego mocą odszkodowanie z tytułu wywłaszczenia nieruchomości przyznano J. J. (1), który nieformalnie nabył nieruchomość w 1935 r. zapłaciwszy za nią pełną umówioną kwotę i władał tą nieruchomością po jej nabyciu i brał udział w postępowaniu wywłaszczeniowym za zgodą hipotecznych właścicieli nieruchomości, którzy potwierdzili w tym postępowaniu, że nie zgłaszają roszczeń z tytułu wywłaszczenia sprzedanej wcześniej nieruchomości. Następcy prawni J. S., uczestniczący w postępowaniu wywłaszczeniowym nie zaskarżyli decyzji wywłaszczeniowej przyznającej odszkodowanie J. J. (1). Niemniej jeśli chodzi o stosunki własnościowe podmiotem, któremu orzeczenie odjęło własność nadal byli spadkobiercy J. S.. Jednakże, mając na uwadze wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 12 maja 2015 r., Wojewódzki Sąd Administracyjny uznał, że skarga G. S., Ł. S., S. S. (1), J. D., K. S. (2), L. S., B. G. i H. O. nie jest uzasadniona.

Z rażącym naruszeniem prawa w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. mamy do czynienia w przypadku naruszenia przepisu prawnego, którego treść bez żadnych wątpliwości interpretacyjnych może być ustalona w bezpośrednim rozumieniu, a jego skutków społeczno-prawnych nie można zaakceptować z punktu widzenia wymagań praworządności. Takie okoliczności wystąpiły w niniejszej sprawie, bowiem przez szereg lat spadkobiercy J. S. nie kwestionowali uprawień do zarządzania zakupioną nieruchomością przez J. J. (1), jak również jego następców prawnych

(odpis wyroku – k. 49-53).

Obecnie rynkowa wartość nieruchomości położonej w S. przy ul. (...) według stanu istniejącego w dacie wywłaszczenia i aktualnych ocen wynosi 196.600,- zł, a po uwzględnieniu wartości dożywotniego użytkowania co do 1/5 części na rzecz B. K. – 146.700,- zł

(opinia biegłego – k. 79-108).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dołączonych do pozwu dokumentów, których strona pozwana nie kwestionowała. Także w ocenie Sądu były one wiarygodne i miarodajne dla ustalenia okoliczności sprawy istotnych dla jej rozstrzygnięcia. Sąd dał też wiarę sporządzonej w niniejszej sprawie opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości K. T. uznając, że opinia ta jest rzetelna, fachowa i w sposób wiarygodny określa wartość przedmiotowej nieruchomości, a żadna ze stron jej nie kwestionowała.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo, jako nieuzasadnione, podlegało oddaleniu.

Zgłoszone w niniejszej sprawie roszczenia powodów dotyczyły żądania zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwoty 147.449,97 zł tytułem odszkodowania stanowiącego iloczyn wartości nieruchomości i udziałów każdego z powodów - nabytych w wyniku dziedziczenia - w nieruchomości, która została wywłaszczona Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w B. z dnia 16 października 1964 r. nr (...) (...), zdaniem powodów, z naruszeniem prawa. Udziały powodów w ww. nieruchomości wynosiłyby: (...)części na rzecz H. O., (...)części na rzecz J. D., (...)części na rzecz G. S. i po (...)części na rzecz Ł. S. i na rzecz S. S. (1).

Z powyższych ustaleń faktycznych wynika jednak jednoznacznie, że prowadzone z wniosku m.in. powodów postępowanie administracyjne dotyczące stwierdzenia nieważności orzeczenia Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w B. z dnia 16 października 1964 r. zakończyło się ostatecznie odmową stwierdzenia nieważności tego orzeczenia. Minister Infrastruktury i (...) bowiem decyzją z dnia 26 stycznia 2015 r. odmówił stwierdzenia nieważności ww. orzeczenia, a - w wyniku wniosku H. O. o ponowne rozpatrzenie sprawy - Minister Infrastruktury i Budownictwa decyzją z dnia 13 stycznia 2016 r. utrzymał ww. decyzję z dnia 26 stycznia 2015 r. w mocy. Następnie Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. wyrokiem z dnia 24 sierpnia 2016 r., sygn. akt IV (...), oddalił skargę powodów. Decyzja o odmowie stwierdzenia nieważności orzeczenia w przedmiocie wywłaszczenia jest więc prawomocna i ostateczna.

Podkreślić należy, że sąd powszechny jest związany tymi decyzjami i orzeczeniem sądu administracyjnego i nie może samodzielnie oceniać ważności orzeczenia Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w B. z dnia 16 października 1964 r., ani poczynić odmiennych ustaleń, gdyż orzekanie w tej kwestii byłoby naruszeniem kompetencji właściwego organu administracji publicznej (por.: wyrok SN z dnia 6 lipca 2011r., I CSK 512/09, LEX nr 950712: „Stwierdzenie przez uprawniony organ administracyjny niezgodności decyzji administracyjnej z prawem wiąże sąd w zakresie wypełnienia podstawowej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej przewidzianej w art. 160 k.p.a. (...)\", czy wyrok SA w Gdańsku z dnia 30 października 2012r., III AUa 1351/11, LEX nr 1236158: „Postępowanie w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji administracyjnej jest samodzielnym postępowaniem administracyjnym ograniczającym się do ustalenia, czy decyzja dotknięta jest jedną z wad wymienionych w art. 156 § 1 pkt 1-7 k.p.a. Rozstrzygnięcie kończące to postępowanie następuje w drodze decyzji (art. 158 § 1 k.p.a.) podejmowanej przez organ administracji publicznej (art. 156 § 1 k.p.a.), toteż orzekanie w tej kwestii przez sąd powszechny byłoby naruszeniem kompetencji właściwego organu administracji publicznej”).

Nie umknęło uwadze Sądu, iż w uzasadnieniu wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W. z dnia 24 sierpnia 2016 r., sygn. akt IV (...), wyjaśniono, że postępowanie wywłaszczeniowe prowadzone było z rażącym naruszeniem prawa w tym zakresie, że dopuszczono do udziału w charakterze strony J. J. (1). Nie był on właścicielem wywłaszczanej nieruchomości, a jedynie jej samoistnym posiadaczem legitymującym się nieformalną tylko umową sprzedaży, która została zawarta z pominięciem formy aktu notarialnego, a więc nie przeniosła skutecznie prawa własności nieruchomości. Wadliwe zatem było też przyznanie odszkodowania za wywłaszczoną nieruchomość na rzecz J. J. (1).

Jednakże powyższe rażące naruszenie prawa nie skutkowało – stwierdzeniem nieważności orzeczenia wywłaszczeniowego. Wzięto bowiem pod uwagę okoliczności sprawy, w

tym upływ kilkudziesięciu lat od wydania kwestionowanego orzeczenia, a przede wszystkim fakt, iż właściciele przedmiotowej nieruchomości w toku postępowania wywłaszczeniowego potwierdzili, że ich poprzednik prawny nieformalnie sprzedał nieruchomość i otrzymał uzgodnioną z tego tytułu cenę, stąd nie rościli wówczas pretensji do odszkodowania za nieruchomość, a zaskarżone orzeczenie administracyjne było podstawą nabycia przez J. J. (1) prawa do odszkodowania. W konsekwencji Wojewódzki Sąd Administracyjny, powołując się wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 12 maja 2015 r., P 46/13, uznał, że dokonana kwestionowanymi przez powodów decyzjami odmowa stwierdzenia nieważności orzeczenia Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w B. z dnia 16 października 1964 r. była prawidłowa.

Zgodnie z art. 417 § 1 k.c. (w brzmieniu obowiązującym od dnia 01 września 2004 r. na podstawie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz. 1692)), za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, jej naprawienia można żądać, z uwagi na treść art. 417¹ § 2 k.c., dopiero po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem.

Na podstawie art. 5 ww. ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. nowelizującej m.in. Kodeks cywilny, do zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się jednak przepis art. 160 k.p.a. w brzmieniu obowiązującym do dnia wejścia w życie ww. noweli z dnia 17 czerwca 2004 r. Początkowo powołany przepis intertemporalny budził wątpliwości, które zostały rozstrzygnięte uchwałą pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2011r. III CZP 112/10 (OSNC 2011/7-8/75, LEX nr 751460), w myśl której „Do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej ostateczną decyzją administracyjną wydaną przed dniem 1 września 2004 r., której nieważność lub wydanie z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. stwierdzono po tym dniu, ma zastosowanie art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a. Jeżeli ostateczna wadliwa decyzja administracyjna została wydana przed dniem wejścia w życie Konstytucji, odszkodowanie przysługujące na podstawie art. 160 § 1 k.p.a. nie obejmuje korzyści utraconych wskutek jej wydania, choćby ich utrata nastąpiła po wejściu w życie Konstytucji”. Stąd też przyjąć należy, że zdarzeniem w rozumieniu art. 5 ww. powołanej ustawy nowelizującej, z którym wiąże się powstanie szkody, jest wydanie ostatecznej wadliwej decyzji. W niniejszej sprawie kwestionowane przez powodów orzeczenie Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w B. z dnia 16 października 1964 r. zapadło przed dniem wejścia w życie ww. ustawy nowelizującej. Do zgłoszonych przez powodów roszczeń odszkodowawczych zastosowanie znajduje więc przepis art. 160 k.p.a. w brzmieniu obowiązującym do dnia wejścia w życie noweli z dnia 17 czerwca 2004 r.

Zgodnie z art. 160 § 1, 2 i 3 k.p.a., stronie, która poniosła szkodę na skutek wydania decyzji z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. albo stwierdzenia nieważności takiej decyzji, służy roszczenie o odszkodowanie za poniesioną rzeczywistą szkodę (chyba że ponosi ona winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie), przy czym do odszkodowania stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego, z wyłączeniem art. 418 tego kodeksu, a odszkodowanie z zasady przysługuje od organu, który wydał decyzję z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. Roszczenie o odszkodowanie przedawnia się z upływem trzech lat od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji wydanej z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. albo decyzja, w której organ stwierdził, w myśl art. 158 § 2 k.p.a., że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. (art. 160 § 6 k.p.a.).

Do powstania odpowiedzialności odszkodowawczej w myśl art. 160 § 1 k.p.a. konieczne jest więc wydanie decyzji nadzorczej, stwierdzającej nieważność lub niezgodność z prawem uprzednio wydanej decyzji. Ta ostateczna decyzja nadzorcza wiąże w sprawie o odszkodowanie, ma więc charakter prejudykatu, przesądzającego o jednej z przesłanek odpowiedzialności deliktowej – bezprawności działania organu podczas wydawania decyzji.

W okolicznościach niniejszej sprawy, skoro Minister Infrastruktury i (...) decyzją z dnia 26 stycznia 2015 r. odmówił stwierdzenia nieważności ww. orzeczenia, a Minister Infrastruktury i Budownictwa decyzją z dnia 13 stycznia 2016 r. utrzymał ww. decyzję z dnia 26 stycznia 2015 r. w mocy i Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. wyrokiem z dnia 24 sierpnia 2016 r. oddalił skargę powodów, to decyzja z dnia 26 stycznia 2015 r. jest – jak wyżej wskazano – wiążąca

w postępowaniu cywilnym. Nie doszło więc do powstania odpowiedzialności z tytułu bezprawnego działania organu podczas wydawania ww. orzeczenia.

W ocenie Sądu, wadliwość postępowania wyłączeniowego polegające na dopuszczeniu do udziału w tym postępowaniu posiadacza nieruchomości J. J. (1) i przyznaniu na jego rzecz odszkodowania, zostały wiążąco ocenione w postępowaniu administracyjnym. Opisanie tych wadliwość w uzasadnieniu ww. wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego i stwierdzenie w tym uzasadnieniu, że doszło do rażącego naruszenia prawa, nie jest wystarczające dla wypełnienia przesłanki z art. 160 § 1 k.p.a., skoro nie skutkowało ono stwierdzeniem nieważności orzeczenia Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w B. z dnia 16 października 1964 r. Niezależnie od przesądzającej treści decyzji administracyjnej w przedmiocie odmowy stwierdzenia nieważności nadmienić też należy, że w niniejszej sprawie nie zachodzą podstawy do zastosowania art. 158 § 2 k.p.c. w zw. z art. 156 § 2 k.p.a, gdyż opisane wadliwość postępowania wyłączeniowego nie dotyczyły sytuacji określonych w art. 156 § 1 pkt 1, 3, 4 i 7 k.p.a.

Brak podstawowej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej po stronie pozwanych w postaci wykazania prejudykatem administracyjnego organu nadzorczego nieważności orzeczenia Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w B. z dnia 16 października 1964 r., skutkować musi przyjęciem, iż w związku z tą decyzją po stronie powodowej nie powstały roszczenia, które mogłyby zostać wyrównane odszkodowaniem, o którym mowa w art. 160 § 1 k.p.a.

Powództwo zatem podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w pkt I wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. Wprawdzie powodowie przegrali proces w całości, lecz zachodził szczególnie uzasadniony wypadek przemawiający za odstąpieniem od obciążania powodów obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanego Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego. Powodowie nie byli bowiem w niniejszej sprawie reprezentowani przez fachowego pełnomocnika i - w związku ze stwierdzeniem w uzasadnieniu wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W. z dnia 24 sierpnia 2016 r., iż przy wydawaniu decyzji wyłączeniowej doszło do rażącego naruszenia prawa - mogli być subiektywnie przekonani o zasadności powództwa, a ponadto powodowie ponieśli już na rzecz Skarbu Państwa część kosztów procesu (uiścili opłatę od pozwu w kwocie 6.490,- zł). Dlatego też orzeczono jak w pkt II wyroku.